

Wbrew zapowiedzi nie poświęcamy tego numeru naszej gazetki sprawie podwyżek cen. Wprowadzenie cen podniesiono, władze Związku zarówno krajowe jak i regionalne, jak należy, zaprotestowały, większe zakłady zakatowały sobie większe a mniejsze, mniejsze podwyżki, lecz temat ten nie wzbudził takich emocji jakich można było się spodziewać. Może przyzwyczailiśmy się już do podwyżek. Może w tych tysiącach, które nam dają, obiecują, zabierają, rekompensują jeszcze się nie pokapaliśmy. W każdym razie temat podwyżek odkładamy do następnej okazji/obawiamy się, że niezbyt odległej w czasie/. Większą część numeru przeznaczamy natomiast na zaprezentowanie WiPu- może nie najważniejszego, ale na pewno najbardziej widocznego obecnie ugrupowania przecyńskiego. Red.

Przedstawiamy...

Piotr Niedlich jest najbardziej znanym toruńskim WiP-owcem. Zwróciliśmy się do niego z prośbą o rozmowę, aby przybliżyć czytelnikom ten bardzo ofensywny, a w Toruniu stosunkowo mało znany ruch społeczny.

Red.-Piotr, powiedz najpierw naszym czytelnikom kilka słów o sobie.
Piotr- Mam 21 lat, jestem absolwentem Technikum Poligraficznego w Warszawie. Pracuję w Zakładach Graficznych w Toruniu, mieszkam na ul. Grudziądzkiej 60/7.

Red.-Czy odbywałeś służbę wojskową -

Piotr- Nie, służby zastępczej w ogóle nie odbywałem. W marcu 87 r. próbowano mnie wcielić do wojska. Złożyłem wtedy w Wojewódzkiej Komendzie Uzbrojeń /WKU/ w Toruniu wniosek o skierowanie mnie do służby zastępczej, w jednostce niezmilitaryzowanej. Krótko mówiąc chodziło o to, by miast do wojska skierować o mnie do pracy dla społeczeństwa, np. pracy w szpitalu. Ten mój wniosek został odrzucony. Otrzymałem kartę powołania, którą dwa dni później 23.03.87 odesłałem do MON-u wraz z oświadczeniem, w którym domagałem się skierowania mnie do służby zastępczej, a odmowę złożenia przysięgi wojskowej oraz odmowę przyjęcia broni uzasadniłem względami etycznymi i religijnymi. W kilka tygodni później otrzymałem pismo z MON, w którym poinformowano mnie, że MON czuje się zadowolony z udzielenia odpowiedzi oraz, że karta powołania pozostaje w mocy. Złożyłem skargę na MON do Naczelnego Sądu Administracyjnego- została ona odrzucona. WKU próbowała wręczyć mi kolejną kartę powołania, lecz jej nie przyjąłem. Sprawę mojej służby zastępczej skierowałem następnie do Rady Państwa. WKU natomiast skierowała sprawę do Kolegium. Efektem bogatej korespondencji/bogatej m.in. w błędy ortograficzne/ między Kolegium, Prokuraturą Wojskową i WKU było pismo, które otrzymałem w liście i w którym WKU poinformowała mnie, że postanowiła "odroczyć pobór ze względu na pobieranie nauki".

Red.- Jakie są cele ruchu Wolność i Pokój, ogólnopolskiego i toruńskiego -

Piotr- WiP powstał w 1985 r. na głodówce w Podkowie. Lesiej w tej okazji uwolnienia Marka Adamkiewicza. Był on tym pierwszym, który odmówił złożenia przysięgi wojskowej. Został za to skazany na 2,5 roku więzienia. WiP zawiązał się w Krakowie. WiP wstępuje przeciw systemowi zniewalającemu człowieka, łamiącemu jego niezbywalne prawa/ do życia, do wolności wyznania, do swobodnego zrzeszania się/. Nie żądamy zlikwidowania armii, chcemy prawa od odmowy uczestnictwa w systemie, z którym się nie zgadzamy. Domagamy się prawa do własnych przekonań i do życia zgodnego z nimi. Uważamy, że łamanie, ograniczanie tych praw stanowi wprawdzie zagrożenie dla pokoju. Podstawowe cele WiP-u to obrona osób odmawiających z powodu sumienia służby wojskowej w PRL lub złożenia przysięgi, domagamy się zniesienia przymusu służby wojskowej, walczymy o ochronę środowiska człowieka, jesteśmy przeciw karze śmierci. Toruński WiP ~~xx~~ akcentuje obronę życia nienarodzonych.

Red.- Jaka jest twoja funkcja w WiP-ie -

Piotr- Jestem jednym z animatorów WiP w Toruniu. WiP jest ruchem społecznym w którym nie ma żadnej władzy, przewodniczących. Istnieje jedynie podział zadań.

Red.- Czy młodzi ludzie, którzy nie chcą iść do wojska mogą się do Ciebie zgłaszać, zwracać o pomoc, radę -

Piotr- W każdej chwili. Adres podałem, prawda- W miarę możliwości postaram się udzielić pomocy prawnej, czy też innej potrzebnej. Natomiast nie pomogę przy podjęciu decyzji o odmowie służby wojskowej. Ta decyzja każdy musi podjąć sam licząc się z tym, że zamiast służby zastępczej może iść na x lat do pułku.

Red.- Toruński WiP staje się coraz aktywniejszy. Np. pod koniec stycznia wydaliśmy w mieście WiPowskie ulotki. Od kiedy ruch ten działa w naszym mieście -

Piotr- Ja odmówiłem s użyby wojskowej w marcu 1987 r. Ale wtedy nie można było jeszcze mówić o toruńskim WiP. Praktycznie ogłosiliśmy się w październiku 87r. Zostałem wtedy przedstawicielem WiP w Toruniu. Nie jestem jedyną osobą, która odmówiła w Toruniu służby wojskowej. Drugi był były student UMK Robert Rutkowski, zam. obecnie w Olsztynie, trzeci był Piotr Biegalski, mieszkaniec Torunia.

Red.-Macie kontakty z innymi ośrodkami WiP w kraju -

Piotr- To jest podstawa. Konieczna jest stała wymiana informacji, naszej prasy

Red.-Jaki jest wasz stosunek do toruńskiej orozycji -

Piotr- różny... Krótko mówiąc różny.

Red.-Może bliżej sprecyzowałbyś, co myślisz o Solidarności w naszym regionie

Piotr- Wychowałem się na ideałach Solidarności. Doskonale pamiętam okres tam tych 16 wolnych miesięcy. Po 13 grudnia uważnie obserwowałem, później także uczestniczyłem w ruchu "S". Jednak gdzieś od 1985, 86 r. dał się zauważyć no-

tężny zastój. "Solidarność" praktycznie przestała być widoczna. Zastój ten być może przyczynił się do powstania nowych firm. Objawiło się

to powstaniem w regionie innych grup - Solidarność Walcząca/która zapadła się pod ziemię niestety/. Niezależny Ruch Społeczny, KPN, WiP, NZS. Z nadzieją snogłader na niedawno powstała w Toruniu RKK. Ale oczekujemy na działanie.

Red.-Jak widzisz perspektywę współpracy waszego ruchu z "Solidarnością"-

Piotr- Myślę, że współpraca powinna układać się dobrze. Jesteśmy otwarci. A "Solidarność" darzymy szczególną sympatią.

Red.-Ja też mam nadzieję, że toruński WiP zostanie dostrzeżony przez struktury regionalną NSZZ "S" i że przy zachowaniu odrębności organizacyjnej zostaną nawiązane korzystne dla obu stron kontakty. Dziękuję ci za rozmowę.

Kolegium

Kolegium do spraw wykroczeń w Grudziądzu skazało członka Prezydium Zarządu Regionu, a obecnie członka Komisji ds Praworządności Janusza Bucholza na zapłacenie 45 tys. zł. za "rozpowszechnianie".

Zmiana taktyki -

Członkowie Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ "S" oraz doradcy udający się 20.02. na spotkanie zostali zatrzymani na kilka do kilkadziesiąt godzin - w miejscach zamieszkania, w pociągach lub już w Gdańsku. M.in. na ok. 30 godzin zatrzymany został w Toruniu przewodniczący regionu Antoni Stawikowski.

Kolejne pokolenie

Niemal 20 lat po wydarzeniach marcowych odbyły się w Krakowie, Warszawie i kilku innych miastach wielotysięczne wiece. Studenci domagali się reaktywowania NZS oraz wysunęli żądania socjalne. Po kilkuletnim zastój na wyższych uczelniach obecne ruchy /w zeszłym roku reaktywowało się konspiracyjne NZS/ świadczą chyba, że kolejne, już całkiem posolidarnościowe pokolenie - obecni studenci mieli w 80 r. po 10-15 lat - rozpoczyna walkę o swe prawa.

Podwyżki

Przykładowe podwyżki w niektórych zakładach Torunia - Merinotex - ponad 8.000, Elana - ok. 8.000, Toral - ok. 4.000, Geofizyka - ok. 6.000, Metron - ok. 2.000.

Nowe książki

Andrzej Szczypiorski - Amerykańska whisky. wvd. Neutino, 1987r. 550 zł, 132 str. A4 opowiadania z lat 1976-82
Andrzej Albert- Najnowsza historia Polski cz. IV 1956-80, wyd. Krag 1987 r. 1080 zł. 283 str. A4
Ryszard Holzer- W Twarze. Wvd. Nowa 1986 r. 230 zł 71 str. A4. Zbiór opowiadań
Kazimierz Brandys - Miesiące 1980-1981. Wvd. Nowa 1987 r. 500 zł. 224 str. A5
Aleksander Hertz - Żydzi w kulturze polskiej. Wvd. Margines 1987 r. 680 zł 285 str.
Zbigniew Brzezinski - Plan gry. wvd. Głos 1987 r. 800 zł. 282 str. A5
Andrzej Drawicz - Snór o Rosji. wvd. Krag 1987 r. 850 zł 200 str. A4
Krajowa Komisja Porozumiewawcza - 31 III-IV 1981 r. wvd. Nowa Arch. 1987 r. 1100 zł 260 str. A4. Zapis obrad KKP na których odbył się strajk generalny oraz zapis z rozmów z rządem.
Witold Gombrowicz - Opatani. wvd. Wers 1987 r. 1200 zł 278 str. A4
Kultura - nr 10/1987 wvd. Mysl 1987 r. 700 zł 160 str. A4.

zachodnioeuropejskich. Waluta izraelska - szekel - należy do ustabilizowanych. (oficjalny kurs - 1 dolar = 1,65 szekela, na czarnym rynku dolar wart jest nie więcej niż 1,75 szekela).

Mimo stosunkowo niewielkiego wrywu wojny na codzienne życie ludności wszyscy mają jej dosyć. Po obu stronach giną ludzie. Izraelscy żołnierze nie chcą walczyć z dziećmi.

Nie ma jednak perspektyw na szybkie zakończenie tej wojny. Arafat za pośrednictwem swoich bliskich współpracowników próbuje pertraktować z rządem izraelskim. Rozmowy te są tajne, gdyż w przypadku ich ujawnienia do-tychczasowemu przywódcy OWP grozi los szacha Iranu. Również sąsiednie państwa arabskie odciągają się od terrorystów, tak, że gdyby nawet Izrael chciał zwrócić zdobyte przed 20 laty ziemie, żadne z sąsiadujących państw nie chciałoby prawdopodobnie przyjąć ich pod swoją administrację.

Kola

- - -

Z a s t y s z a n e

Według uzyskanych informacji Ruch "Ziemia Chełmińska" napotyka na duże trudności związane z rejestracją. Wśród szeregu "dolegliwości" odrzucających prośbę o rejestrację, szczególnie jeden rzuca się w oczy - mówi on o tym, że w Ruchu znajdują się ludzie karani. Jesteśmy co najmniej zdumieni. Cała redakcja "Madwiślanina", łącznie z korespondentami, to ludzie z wyrokami byli więźniowie polityczni. Ale też, "Madwiślanin" znając realia życia w PRL, nie zamierza występować o rejestrację, nawet w najbardziej świetlanej przyszłości.

Kobiety dziękują

Z okazji Dnia Kobiet, panie ze Służby Zdrowia otrzymały talony o wartości 800,-zł do wybrania tylko i wyłącznie w "Uniwersamie", i tylko w dziale przemysłowym. Jak się okazało podobne talony z podobnym przeznaczeniem wręczyły kobietom dyrekcje 32 toruńskich zakładów. I jak się okazało dalej, w "Uniwersamie" nie ma co za nie wybrać prócz bubli, i to za o wiele wyższą wartość niż opiewa talon. Kobiety dziękują i nieśmiało podsuwają myśl, by równowartość talonu "Uniwersam" wynieść w pieniądzu, za które będzie można kupić z e 2 kilo jaj na rynku. Wielkanoc tuż tuż. Acha, panie nauczycielki również z okazji Dnia Kobiet, otrzymały herbatę, do której musiały dopłacić po 50,-zł. W więzieniach przy takim święcie otrzymuje się na obiad zupę z "wkładką" bez dopłaty. Tego dnia oczywiście.

- - -

W poprzednim numerze ze ukazała się wzmiarka traktująca o Jacku Lewandowskim, "który pomógł" nauczycieli IV LO o doprowadzenie do samobójstwa ucznia tej szkoły - Piotra Chrostyniuka". Wobec kontrowersyjnych opinii co do tej sprawy, a zwłaszcza co do osoby Jacka Lewandowskiego informujemy iż w następnym numerze, postaramy się w miarę naszych możliwości o sprawie tej napisać szerzej.

- - -

A n n a Ż A R

x x x

jechałam tu
choć nie wiedziałam dokąd
nie znałam tych miejsc
były mi obce

zachryciłam się
były niekne

teraz znam wszystkie
są niekne
lecz nadal obce
tak obce

że gubię się
i czuję się samotna

x x x

widzisz jak tu jest
to nasze ukochane miejsce
lubię tu przychodzić
oddychać jeszcze raz
marzyć o wszystkim
co łączy nas

na-trz ta ławka nie się nie zmieniała
przybrała bardziej szarawy kolor
przyciemniała szata wody
ale rybitwy te same
patrz wokół nas ludzie
inn-i ludzie

a może tylko bardziej dorosli

x x x

czuję zapach wody
czuję zapach trawy
czuję niekne lata
i co z tego
skoro nie mogę brać

słyszę świergoty ptaków
słyszę głosy zwierząt
słyszę dookoła siebie
życie innych
i ciężkie życie

tętniące życie innych
szczęśliwe życie swoje
milczące życie moje
milczące jak arcy